

OBRAZY LUDU BOŻEGO W PIŚMIE ŚWIĘTYM – WINNICA



Wersety do studium: (Iz 5, 1-7), (Jr 11, 10-11), (Mt 21, 33-46), (Jr 2, 21)

1. TEMAT GŁÓWNY

„Zaśpiewam mojemu ulubieńcowi ulubioną jego pieśń o jego winnicy. Ulubieniec mój miał winnicę na pagórku urodzajnym. Przekopał ją i oczyścił z kamieni, i zasadził w niej szlachetne szczepy. Zbudował w niej wieżę i wykuł w niej prasę, oczekiwał, że wyda szlachetne grona, lecz ona wydała złe owoce. Teraz więc, obywatele jeruzalemscy i mężowie judzcy, rozsądźcie między mną i między moją winnicą! Cóż jeszcze należało uczynić mojej winnicy, czego ja jej nie uczyniłem? Dlaczego oczekiwałem, że wyda szlachetne grona, a ona wydała złe owoce? Otóż teraz chcę wam ogłosić, co uczynię z moją winnicą: Rozbiorę jej płot, aby ją spasiono, rozwalę jej mur, aby ją zdeptano. Zniszczę ją doszczętnie: Nie będzie przycinana ani okopywana, ale porośnie cierniem i ostem, nadto nakażę obłokom, by na nią nie spuszczały deszczu. Zaiste, winnicą Pana Zastępów jest dom izraelski, a mężowie judzcy ulubioną jego latoroślą. Oczekiwał prawa, a oto - bezprawie; sprawiedliwości, a oto - krzyk.”

(Iz 5, 1-7)

„Że zawrócili do win swoich praojców, którzy nie chcieli słuchać moich słów, lecz poszli za cudzymi bogami, aby im służyć; i zerwał dom izraelski i dom judzki moje przymierze, które zawarłem z ich ojcami. Dlatego tak mówi Pan: Oto sprowadzę na nich nieszczęście, z którego nie będą mogli się wydostać, a gdy będą wołać do mnie, nie wysłucham ich.”

(Jr 11, 10-11)

„Innego podobieństwa wysłuchajcie: Był pewien gospodarz, który zasadził winnicę, ogroził ją płotem, wkopał w nią prasę i zbudował wieżę, i wydierżawił ją wieśniakom, i odjechał. A gdy nastał czas winobrania, posłał sługi swoje do wieśniaków, aby odebrali jego owoce. Ale wieśniacy pojmali sługi jego; jednego zbili, drugiego zabili, a trzeciego ukamienowali. Znowu posłał inne sługi w większej liczbie niż za pierwszym razem, ale im uczynili to samo. A w końcu posłał do nich syna swego, mówiąc: Uszanuj syna mego. Ale gdy wieśniacy ujrzeli syna, mówili między sobą: To jest dziedzic; nuż, zabijmy go, a posiadziemy dziedzictwo jego. I pochwycili go, wyrzucili poza winnicę i zabili. Gdy więc przyjdzie pan winnicy, co uczyni owym wieśniakom? Mówią mu: Wytraci sromotnie tych złoczyńców, a winnicę wydierżawi innym wieśniakom, którzy mu we właściwym czasie będą oddawać owoce. Rzecze im Jezus: Czy nie czytaliście nigdy w Pismach: Kamień, który odrzucili budowniczy, stał się kamieniem węgielnym; Pan to sprawił i to jest cudowne w oczach naszych? Dlatego powiadam wam, że Królestwo Boże zostanie wam zabrane, a dane narodowi, który będzie wydawał jego owoce. I kto by upadł na ten kamień, roztrzaska się, a na kogo by on upadł, zmiażdży go. A gdy arcykapłani i faryzeusze wysłuchali jego podobieństw, zrozumieli, że o nich mówi. I usiłowali go pojąć, ale bali się ludu, gdyż miał go za proroka.”

(Mt 21, 33-46)

„A przecież to Ja zasadziłem cię jako szlachetną winorośl, cały szczep prawdziwy, a jakże mi się zmieniłaś na krzew zwyrodniały, na winorośl dziką!”

(Jr 2, 21)